

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Szrodę dnia 18 Grudnia v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 9 grudnia.

Gazeta sankt-petersburska, w opisie obchodu dnia Wysokich Imienin NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, wymienia szczegóły następujące o których nie mieliśmy wiadomości: „Wieczorem w pokojach CESARZOWY JEYMOŚCI był bal dla dzieci; w mieście zaś dzień ten nayradośniejszy obchodzony był przez wiele publicznych i domowych zgromadzeń i balów. Powszechnemu oświeceniu stolicy sprzyjała noc spokojna przy umiarkowanym mrozie.”

— P. *Rennenkampff*, szambellan J. K. W. Wielkiego Xiążęcia Oldenburskiego, przystąpił od monarchy swojego do N. O. J., miał honor być przypuszczonym dzisiaj (8 grud.) na audyencyą u CESARZA JEGOMOŚCI i CESARZOWY JEYMOŚCI, w pałacu partykularnym J. C. M. (J. d. S. P.)

— CESARZ JEGOMOŚĆ w dniu 6 teraźn. grud. nayłaskawiej raczył udarować wielkim krzyżem pierwszej klasy orderu s. *Włodzimierza*, Ministra oświecenia publicznego, Jenerała piechoty, Xiążęcia *Livena*, a brylantowanemi znakami orderu s. *Andrzeja*, Admirala *Mordwinowa*, członka Rady Państwa. (J. d. S. P.)

— W tymże dniu, radca tajny, senator, *Kornilow*, nayłaskawiej mianowany kawalerem orderu s. *Anny* 1szej klasy. (R. I.)

— Przez naywyższy ukaz w dniu 6 grudnia do kantoru dworu, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył udzielić klucz szambelański radcy stanu Baronowi *Piotrowi Meyendorffowi*, radcy poselstwa cesarskiego w *Wiedniu*, oraz mianować kameriunkami radców honorowych: *I. Malcowa*, *N. Smirnowa*, i translatorów Xięcia *Alexego Kurakina* i Anatolego *Demidowa*. (J. d. S. P.)

— Przez naywyższy ukaz pod dniem 17 października, Xiążę *Nicety Wołkoński*, przeznaczony do kolegium spraw zagranicznych w stopniu aktuariusza z policzeniem do misyi naszej w *Rzymie* nad etat na własne utrzymanie się. (G. S. P.)

— Przez Naywyższy Rozkaz pod dniem 6 grudnia zostali mianowani: za odznaczenie się w bitwach w przeszłej wojnie przeciw Turkom: Naczelnik 16tej dywizyi piechoty, Jenerał-Major *Gorczakow* 2gi, Jenerałem Porucznikiem, ze starszeństwem od dnia 31 października tego roku, z zostawieniem przy dawnych obowiązkach. Półkownicy następni Jenerałami-Majorami: deżurny sztab officer byłego 7go korpusu piechoty, *Leyb-Gwardyi* półku granadyerów *Paulin*, z naznaczeniem zostawiania przy Naczelniku 11stej dywizyi piechoty; Dowódca permskiego półku piechoty, *Martinow* 2gi, z naznaczeniem zostawiania przy Naczelniku 16tej dywizyi piechoty; Dowódca 36go półku strzelców. *Bykow* 1szy, z naznaczeniem zostawiania przy Naczelniku 16stej dywizyi piechoty; adiutant bokowy, półku kawalerystów, *Hrabia Tolstoy* 2gi, z naznaczeniem zostawiania w orszaku Jego CESARSKIEY MOŚCI. W piechocie, za odznaczenie się w służbie, Naczelnik sztabu byłego 6go korpusu piechoty, Jenerał-Major *Wachten* 1szy, Jenerał-Porucznikiem, ze starszeństwem od dnia 22 września tego roku. Następujący Półkownicy Jenerał-Majorami: zostający w kawalerii Baron *Ungernszternberg* 2gi; Dowódca bo-

bruskiego garnizonu artylleryyskiego, *Dewel*, z liczeniem się w artylleryi; zostający przy głównej kwaterze 2giej Armii, liczący się w kawalerii *Drumil*; sztabu ieneralnego *Baszutin*; Naczelnik zapasowych parków artylleryyskich 2giej Armii, liczący się w artylleryi *Ladyżeński*; Dowódca 33go półku strzelców, *Starow* 1szy, ze starszeństwem od dnia 22go sierpnia tego roku, i z naznaczeniem Dowódcą 2giej brygady 9tej dywizyi piechoty; półku grenadyerskiego Xiążęcia *Pawła Meklemburskiego*, *Martynow* 3ci, z naznaczeniem zostawiania przy Naczelnym Wodzu 2giej Armii 33go półku strzelców *Gorichwostow*, z naznaczeniem nadwódcę 1szej brygady 11stej dywizyi piechoty; członek polowego Audytoryatu 2giej Armii, dniewrowskiego półku piechoty *Wasilkowski* 2gi, z zostawieniem przy dawnym obowiązku; znajdujący się przy zarządzającym Głównym sztabem Jego CESARSKIEY MOŚCI do osobnych poruczeń, liczący się w Armii *Jurennew*, Rzeczywistym Radcą Stanu, z policzeniem do Heroldyi; członek Rady głównego sztabu Jego CESARSKIEY MOŚCI w osadzie wojskowej, liczący się w Armii *Zerebcow* 2gi podwyższony do klasy 4tej, z zostawieniem przy dawnym obowiązku; Polowy Jenerał-Krigs-Kommissarz 2giej Armii, półku smoleńskiego ułanów *Grygorowski* 3ci do 4 klasy, z zostawieniem przy dawnym obowiązku; Polimeyster *Nikołajewski*, liczący się w Armii *Fiedorow*, do 4tej klasy, z mianowaniem na Oberster-Griks-Kommissarza Departamentu czarnomorskiego. Następujący Kontr-Admirałowie *Wice-Admirałami*: Dyrektor morskiego korpusu kadetów *Kruzensztern* i deżurny Jenerał morskigo sztabu Jego CESARSKIEY MOŚCI *Ratmanow*, obadwa z zostawieniem przy dawnym obowiązku. Jenerał-Majorowie Jenerał-Porucznikami: Dowódca portu rewelskiego, *Spasarijew*, Dyrektor Departamentu lasów okrętowych, *Orłowski* i Naczelnik fabryk żelaznych *Wilson*, wszyscy z zatrzymaniem przy dawnych obowiązkach. Za odznaczenie się w służbie, Jenerał-Majorami członkowie byłego komitetu zarządzania sprawami Departamentu czarnomorskiego, kapitan 1szej rangi *Wasiljew* i korpusu szturmanów flottowych Półkownik *Berch*. W korpusie szturmanów flottowych mianowany: Dyrektor kancelaryi Naczelnika morskigo Sztabu Jego CESARSKIEY MOŚCI, Jenerał-Major *Perowski*, Jenerałem - Adjutantem przy Jego CESARSKIEY MOŚCI z zostawieniem przy dawnym obowiązku. (G. S. P.)

— Przez Opinią Rady Państwa, Naywyżey potwierdzoną w dniu 4 teraźniejszego grudnia, postanowiono: przy wybieraniu podatków celnych w roku 1830, od przywozowych i wywozowych towarów przez komory celne rossyyskie, tak w handlu europejskim, iako i azyatyckim, rubel srebrny liczyć po trzy ruble sześćdziesiąt kopiejek asygncyami. (G. H.)

— Z okoliczności ukończenia wojny z Turkami i uczynionego inż ogólnego rozporządzenia względem odesłania broni tureckich do ich oyczyzny, CESARZ JEGOMOŚĆ Naywyżey rozkazać raczył: poddanym tureckim, zatrzymanym dla spraw handlowych w naszych prowincjach, dozwolić przemieszkiwać, gdzieby sobie życzyli. (G. H.)

— Kollegium spraw zagranicznych, na przed-

stawienie rossyjskiego Jeneralnego Konsula w *Hambur-gu*, naznaczyło Wice-Konsulem w *Hambur-gu*, tamiecznego negocyanta, Tomasza *Masa* (G. H.)

— Przybyli do tutejszey stolicy: dnia 5 grudnia, z *Nowogrodu*, Dowódca osiedlonego korpusu grenadyerów, Jenerał-piechoty, Xiążę *Szachowski*; z *Moskwy*, tamieczny Ober-Policmeyster, Jenerał-Maior *Szulgin* 2gi; z *Mgłina*, Dowódca brygady 4tey dywizyi huzarów, Jenerał-Maior *Hadowicz* 2gi; dnia 6, z *Mohilewa*, Naczelnik artylleryi 5go odwodowego korpusu kawaleryyskiego, Jenerał-Maior *Briker*. (G. S. P.)

Odessa dnia 30 listopada.

(Journal d'Odessa.)

Stan pomyślny miasta naszego, pod względem zdrowia, trwa nieprzerwanie, i spokojność mieszkańców codziennie się powiększa. Na skutek rozporządzenia, ogłoszonego wiedzim z ostatnich numerów tutejszey gazety, we wszystkich domach oczyszczają teraz monetę i assygnacye. Za trzy dni, oczyszczanie to będzie ukończone, i wtenczas zostaną przedsięwzięte środki do przywrócenia wolnych komunikacyi w mieście, stosownie do tego, iak będą wymagały okoliczności. Pierwiev atoli, nim ulga ta nastanie co do ostryżności kwarantannowych, Zwierzchność poczytuie potrzebnem uprzedzić kommissarzów i ich pomocników, iż, po otworzeniu domów, nie tylko nie mogą zwolnić dozoruowania około zdrowia mieszkańców, lecz owszem powinni je powiększać, iżby, za najmniejszém niebezpieczeństwem, można było odnowić prawdzią kwarantannę.

— Od dnia 26 listopada port nasz zamarzył; 27go: wiatr mocny połamiał w nim lód na kilka godzin. Trzy okręty angielskie i jeden sardyński, korzystając z tego wypadku, niezwłocznie podniosły swe żagle i ruszyły na otwarte morze. Za ich przykładem mogło pójść wiele innych statków; ale część większa szyprow włoskich tak jest niegrabna, a maytkowie ich zazwyczaj tak mało są przywykli do posłuszeństwa, że inne statki naładowane nie mogły korzystać z okoliczności tak sprzyjającej, i będą musiały tu przezimować, jeżeli mrozy trwać nie przestaną.

Kercz dnia 4 listopada.

(z teyże gazety).

Od dnia 1 do 16 listopada, z portu kerczeńskiego wypłynęły za granicę następujące okręty: 1szy rossyjski *Wielocze*, szypier *Antono Rubi*, z pszenicą; i 2gi angielski *San-Nicolo*, szypier *Stati Maguta*, z pszenicą i rybą soloną; oba do *Konstantynopola*.

Z morza *Azowskiego* popłynęło przez ciążinę ośm okrętów do *Konstantynopola*.

Maryupol dnia 7 listopada.

Dnia 5 t. m., przybył do portu naszego z *Konstantynopola* okręt austriacki *Wiodłze*, z oliwkami; mydłem greckim i cytrynami, przysłanemi do kupca Antoniego *Widowicza*.

Eupatorya dnia 16 listopada.

Od dnia 1 do 15 t. m., przybyły do portu tutejszego, z *Konstantynopola*, trzy okręty angielskie i jeden turecki.

Kraskaw 3 grudnia.

Zasnuconemu, dniem 19 listopada bieżącego 1829 roku, niech wolno będzie kilka słów poświęcić uczczeniu pamiętki zgonu czci najgodniejszego moiego Naczelnika, pod którego stódkiem przełożeniem pierwszy z braci moich przyodziały zostałem suknią szanownego zgromadzenia *Misyi*. Już zapadło wieko grobowe nad X. Dominikiem Zarzeckim, z porządku 2gim w Państwie Rossyjskiem Jeneralnym Wizytatorem zgromadzenia XX. Świeckich s. Wincenego a Paulo! Zoiłła z powierzchni ziemi postać jego, dla cnot rzadkich każdemu ze znających go, przyjemna; dla

wysokiey nauki, poważana; dla dobroci obyczajów, miła; dla łagodnego obeyscia się z podwładnym sobie, serdecznie kochana; dla wierney przyjaźni, drogo ceniona; dla szczodroty na ubóstwo, opiekunem zwana; dla gorliwości w pełnieniu obowiązków do stanu należących, i przywiązania do powołania swojego z wytwornym zachowaniem jego ustaw, godna naśladowania (a) — ale pamiętka tak rozlicznych i pięknych przymiotów umysłu i serca, które za życia zdobyły s. p. X. Zarzeckiego, trwała zostanie puszczoną w szanowney jego osoby wielbicielach. W życiu nie nado przeciągnionem, bo ledwo 58 lat dochodzącem, iakże wiele się zasłużył na miłość i powszechny szacunek!.. Prawy Mezu! twa skromność nie dba o pochwały, od których za życia dalekim byłeś! — Przebaczyć więc śmiałości tego, który będąc samą nacyzszą wdzięcznością ku tobie przeięty, to krótkie wspomnienie o Tobie uczynił, powodowany tym jedynie przekonaniem: że iako był pierwszym w doznaniu twej nad sobą zwierzchniczey i prawdziwie oycowskiej opieki; tak też nie chce być ostatnim włożeniu Ci pogrobowych za nią dziękczynień!!!

X. A. K.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 23 grudnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Z pewnego dowiadujemy się źródła, że JO. Xiężna Izabella z Flemingów Czartoryska dawne odzyskuje już zdrowie.

— Pismo peryodyczne, mające wychodzić w Banku Polskim, o którym wspomnieliśmy przed kilkunastu dniami, nosić będzie tytuł: *Biblioteka handlowa*.

— W tych dniach wyszło dziełko Pani Wandy Maleckiey *Rozrywki dla dzieci* z dwiema rycinami. Przypisała je synowi swemu.

— Sprawa o ordynacyą myszkowską od dnia 2 b. m. w wydziale 111 sądu apelacyjnego rozstrzygniona została dnia 21 b. m. przez wyrok, który zawarte umowy o dobra ordynacyi za nieważne, a zawierającego je ordynata za odpadłego od użytkowania, uznał.

— Listy zastawne polskiego towarzystwa kredytowego, stały w Wrocławiu dnia 9 grudnia po 97½ za 100.

— Na licytacji duplikatów puławskich doszły wczoray ceny niektórych dzieł do wysokości, nieznanej dotychczas między bibliofilami polskimi. *Paprockiego Ogród Królewski* 925 zł. pol. Tegoż *Gniazdo Cnot* 1361 zł. pol., a *Herby Rycerstwa* 1560 zł. 5 gr. i do tego exemplarz z dopisaniami kartkami.

— Jeden ze złoczyńców, który przed kilkunastu dniami zakradając się do kamienicy paulińskiej, zostali schwytani, umarł w prochowni. Przez cały swój pobyt w więzieniu był cierpiącym; przypisywano to wyrzutowi sumienia: teraz dopiero po śmierci jego przekonano się, że miał żebro złamane, a to przez skoczenie z drugiego piętra.

— Służących płci oboiej w Warszawie iest teraz 32,515.

FRANCYA.

Paryż dnia 2 grudnia.

(z Gazety St. Petersburskiej.)

W *Dzienniku* sporów wyrażono dzisiaj: „Pi-

(a) Z tego względu zasługują na wzmiankę wyborną łaciną pisane listy jego w czasie wizytatorskiego urzędowania do Zgromadzenia, celem przypomnienia mu powinności jego stanu. Są one drukowane, i posiada je każdy dom blisyonarski. Oprócz tego, nie mało zostało się po s. p. X. Zarzeckim kazań, pełnych ducha religii, godnych druku dla wzorowego pióra i gruntownego wykładu prawd obejmujących w sobie, z których kilka umieszczono bezimiennie w zbiorze kazań świętecznych i przygodnych z rękopiśmu ogłoszonych w Wilnie 1824 roku.

sarze strony Ministrów utrzymują, iż Tron znajduje się teraz w takiejsze wale z demokracją, w jakiej zostawał w roku 1789, że zatył podobneż mogą wynikać skutki. Niech im Niebo przebaczy za rozsiewanie takich wiadomości i niech nie dopuszcza, iżby naród i monarchia dały wiary tak fałszywym słowom! Jesliby sprawiedliwie to mówili, znajdowalibyśmy się w przedstonku rewolucyi; lecz, dzięki Bogu! rzeczy zostają, nie w takim położeniu, i, ani Tron, ani naród, nie cofnął się ku dniom roku 1789. Czegośmy nader sprawiedliwie wtedy pragnęli, to otrzymaliśmy teraz, a rewolucya i przywrócenie monarchii już się spełniły. Była walka, — któż nie wiedział o tem, i nie żałował! Tak więc, kto powiada, żeśmy powrócili do roku 1789, ten utrzymuje, iż chcą wzniecić nową rewolucyą. Mówić tym sposobem, jest już przestępstwem. Nasza karta, nasi deputowani, nasze prawa względem wyborów, nasza wolność druku, są to dobrodziejstwa, które winniśmy mądrości naszych Królów.

— Powiadają, iż, oprócz gazety *Powszechny* (*Universel*), będzie tu wychodziła inna nowa gazeta, pod nazwaniem: *Nowy Konstytucjonista* (*Nouveau Constitutionnel*). Jeden z byłych akcyjonistów i wydawców dziennika *Konstytucjonista* jest głównym iey redaktorem; między współpracownikami zaś znajduje się wielu ludzi z pięknymi zdolnościami.

— Dzisiaj *P. Willmen* zaczął swoje lekcye historyi wieków średnich. Dwa tysiące słuchaczy, uczniów i professorów, znajdujących w tej nauce istotny interes i zadowolenie życia, zebrało się słuchać sławnego nauczyciela, który w swym wykładzie odznacza się wymową i jasnością.

— W okręgu lizeuskim, po śmierci sławnego *Wokelena* odkrył się wakans na Deputowanego, którym, podług wszelkiego podobieństwa zostanie mianowany również sławny uczony *Guizot*.

— Dnia 5 —

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć w towarzystwie Xiążęcia *Delfina* oglądał w warsztatach Panów *Cortet* i *Raggi* na przedmieściu *du Roule* obadwa posągi *Ludwika XVI*, przeznaczone dla *Paryża* i *Bordeaux*, i raczył oświadczyć artystom najwyższe swoje zadowolenie z uskutecznienia tego pomnika.

— Okręt liniowy *Provence* przybył d. 28 z.m. z *Nawarynu* do *Tulonu* z batalionem 58go pułku liniowego. W porcie Tulonńskim panuje wielka czynność, i słychać o uzbrojeniu 4 fregat pierwszego rzędu oraz kilku innych statków. Egipcyanie, których Basza Egipski przed trzema laty posłał do *Tulonu* dla nauczania się budownictwa okrętowego, zostali odwołani i na okręcie kupieckim popłyną na powrót do *Alexandryi*.

Pułkownik *Bory-St-Vincent* popłynął dnia 12 z.m. z *Nawarynu* na powrót do Francyi. Kolledzy jego postanowili zwiedzić jeszcze *Ateny*.

Słychać, iż *Vice-Admirał de Rigny* odwołanym został z morza Śródziemnego, i na przyszłą wiosnę obeymie dowództwo eskadry przed *Algierem*.

Przed niejakim czasem Konsul Francuzki w *Smyrnie* kazał zamknąć drukarnią redakcyi tamiecznego Dziennika, *Spectateur Oriental*, a po części i zniszczyć. Właściciel iey udał się do rządu Francuzkiego, który kazał oddać drukarnią i 6000 franków straconych korzyści właścicielowi zapłacić.

— Dnia 6 —

Okręt liniowy *Wrocław*, oraz kilka fregat i korwet, zawinęły z wojskiem z *Morei* do *Tulonu* i *Marsylii*. Okręt liniowy *Trident* opuścił w końcu bieżącego miesiąca stanowisko pod *Nawarynem* i uda się do *Smyrny*.

Dnia 30 z.m. popłynęła z *Tulonu* fregata *Egle* z listami do *Admirata de Rigny*. Po nadejściu tam ważnych listów z *Paryża*, kazano natychmiast wysłać na morze statek parowy *le Na-geur*, który także uda się do *Morei*.

Piszą z *Tulonu* pod dniem 1 b.m. iż korweta *la Victorieuse* otrzymała rozkaz przysposobienia się do żeglugi: Przewiezie dwie Damy honorowe Xiężny *Berry* do *Neapolu*. Dnia 30 z.m. nadeszły do *Tulonu* listy z *Lewantu*, które sztafetą posłano do *Paryża*. Nazajutrz przybyła tam fregata *Cybela* z wojskiem naszym z *Morei*.

List z *Alexandryi* pod dniem 10 października twierdzi, iż Basza Egipski myśli o zdobyciu *Algieru*.

Twierdzą za rzecz pewną, iż Król Jmć zezwolił na zrobienie kolei żelazney od *Paryża* do *Orleanu*.

W *Rochefort* dało się uczuć dnia 27 listopada trzęsienie ziemi, które trwało 20 sekund.

W okolicach *Paryża* usiłują upowszechnić uprawę kukurydzy. Towarzystwo ogrodnicze wyznaczyło kilka nagród za rozmnożenie tego ziarna, i przekonano się, iż klimat nie jest przeciwny uprawie. Teraz idzie tylko o przyzwyczajenie się *Paryżanów* do używania chleba z maki kukurydzowej pieczonego; lekarze zalecają taki chleb osobom przychodzącym do zdrowia po chorobach z niestrawności. Sam Xiążę *Orleanu* tak smakuje w tym chlebie, iż go każe dawać do swego stołu.

A N G L I A.

London dnia 6 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Na odprawionej tajnej radzie podpisał Król Jmć odezwę, zwołującą Parlament na dzień 4 lutego roku przyszłego. Gazeta dworska umieściła tę odezwę i razem doniosła, iż Pan *Robert Gordon*, Poseł nasz w *Stambule*, otrzymał wielki krzyż orderu łaziennego.

Słychać, iż Lord Kanclerz i Pan *Peel* wyjadą z *Ministeryum*. Pan *Stratford-Canning* ma wyjechać d. 8 b.m. do *Wiednia*. Mówią, iż Lord *Somerset* uda się do *Petersburga*, jako Poseł.

Gazeta *Goniec* donosi, iż Margrabia *Palmella* nie przybył do *Douvres* w charakterze dyplomatycznym i nie został tam powitany wystrzałami działowemi; wystrzały te służyły iedynie Xiężnie *Esterhazy*, która razem ze wspomnianym Margrabią przybyła ze stałego lądu, i z powodu bliskiego swego pokrewieństwa z królewską rodziną angielską ma prawo do takiego siebie przyjmowania. Jest zaś siostrą Panniącego Xięcia *Thurn-Taxis*.

— Dnia 7 —

Dziś były wielkie pokoje u Króla Jmci w zamku windsorskim, Xiążę *Klarencyi* i wszyscy Ministrowie znajdowali się na nich. Pan *Addington*, mianowany Posłem do *Madrytu*, został przedstawiony przez Ministra spraw zewnętrznych. Xiążę *Klarencyi* otrzymał na tém zgromadzeniu godność pierwszego Kawalera wielkiego krzyża wojskowego orderu łaziennego. Ostatnim, który piastował ten zaszczyt, był zmarły Xiążę *York*. Po skończonem wysłuchaniu, gdy już Król Jmć oddalił się, Xiążę *Wellington* udał się do *Stove*, celem odwiedzenia Xiążęcia *Klarencyi*.

Baron *Asseca*, aient *Don Miguela* w kraju naszym, miał onegdaj naradę z Hrabią *Aberdeen*. Tegoż dnia po południu, Margrabia *Palmella* odwiedził Hrabiego *Aberdeen* w wydziale spraw zewnętrznych. Dziś po południu Poseł francuzki rozmawiał długo ze wspomnianym Hrabią, a wieczorem wyprawiono gońca z listami do Posła naszego w *Paryżu*.

P R U S S Y

Berlin dnia 13 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dwór nasz włożył wczora na 3 dni żałobę po zgonie Xiążęcia Oldenburskiego *Fryderyka Pawła Alexandra*.

Jenerał Porucznik i Szef głównego sztabu *Muffling*, został mianowany Jenerałem dowodzącym 7dym korpusem wojska, a Jenerał Porucznik *Krauseneck*, Szefem głównego sztabu.

Gdańsk dnia 1 grudnia.

Od czasu ostatniej naszej wiadomości pod dniem 12 przeszłego miesiąca, nastąpił tegie mrozom zupełne wstrzymanie u nas obrotów wewnętrznych, dla tego i handel zbożem ustał. Dla tegoż przyczyny, wywóz także był wcale nieznaczny. Ceny zboża na miejscu są następujące: pszenica biała i lepsza zmieszana, od 450 do 510 florentów; zmieszana od 390 do 405 fl.; czerwona i ordynaryjna od 300 do 345 fl.; żyta 120, 125 funtów, od 180 do 189 fl., 116, 120 funt. od 150 do 165 fl.; groch od 180 do 210 fl.; ięczmień od 135 do 150 fl.; owies od 90 do 105 fl. (*Gaz. Han.*)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 1 grudnia.

Najjaśniejszy Pan rozkazał, zamiast eksystującego dotąd kordonu pogranicznego i znajdującego się na granicy dozoru cywilnego, urządzić straż pograniczną. Na pierwszy raz, ta straż pograniczna będzie ustanowiona wzdłuż zewnętrznej granicy Czech, Morawii i Ślązka, w Austrii wzdłuż rzeki *Ems*, *Tyrolu* i wzdłuż brzegów iliryjskich; potem wzdłuż granicy Galicji do linii granicznej wolnego miasta *Krakowa*. (*G. H.*)

— *Dnia 7* —

Ostatnią pocztą z *Stambułu* (pisze *Niemiecka powszechna gazeta*) odebrano tu wiadomość, iż *Dywan* od dnia 27 października do 10 listopada zgromadzał się kilkakrotnie na naradę, a to z powodu otrzymanego z *Londynu* przełożenia. Powszechnie mniemano, iż to przełożenie ściaga się do interesów Grecji. Czynności *Defterdara* (Podskarbiego Państwa) są w obecnych okolicznościach najważniejsze i najtrudniejsze. Teraźniejszy ten urzędnik stara się przynieść ludowi ulgę w dotychczasowych wielkich ciężarach, i razem obmyśleć sposób punktualnego wypełnienia zobowiązań, jakie *Porta* na siebie przyjęła. Mówiono niedawno o planie zaciągnięcia w Anglii pożyczki, i zabezpieczenia jej na dochodach celnych w *Smyrnie* i *Stambule*. Plan ten miał ułożyć pewny kupiec Angielski mieszkający w stolicy Państwa *Otomańskiego*, i pojechać z nim do *Londynu*. (*G. W.*)

N I D E R L A N D Y.

Bruksella dnia 5 grudnia.

Słychać, iż wielka piekarnia dla dostarczenia świeżego chleba pieczonego, w jednej dobie nad *Tamizę*, będzie zaprowadzona w *Ostendzie*.

Jego Królewska Mość, dnia 1 sierpnia, raczył potwierdzić przełożenie, względem rozprzeszczenia towarzystwa właścicieli okrętowych w *Dortrechcie*. (*G. H.*)

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 28 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Miasto *Barcellona* podarowało przyszłej Królowej Hiszpańskiej dwa wozony z szczerolotemi kwiatami; każdy z nich waży 80 uncyy. Kwiaty są wyrobione bardzo misternie kolorowane (zapewne przez emalię) i za pośrednictwem sztucznych urządzeń taki zapach wydają, jak naturalne.

Królestwo Ichmość Neapolitański i przyszła Królowa nasza przybędą dnia 8 grudnia do *Aranjuez*. Poprzedzającego dnia udadzą się *Infanci* i *Infantki* do tej rezydencji; *Infantki* zostaną tam, gdy tymczasem *Xiążęta* wyjadą naprzeciw podróżnym Królewskim do *Ocanna*. Dnia 8 *Infant Don Carlos* zaślubi się w imieniu Króla z *Xiążniczką Krystyną*. Dnia 9 *Infanci* wrócą do stolicy, małżonki zaś ich pozostaną w *Aranjuez*, dla towarzyszenia młodej Królowej. Mniemają, iż Monarcha nasz uda się dnia 10 incognito do *Aranjuez*, dla widzenia swej małżonki przed wjaz-

dem, który dnia 11 nastąpi. Król *Jmé*, w towarzystwie *Infantów*, wyjedzie konno naprzeciw swej narzeczonej i towarzyszyć będzie poiazdowi jej przez miasto. Późem w sali pałacu Królewskiego nastąpi uroczyste zaślubienie. Królestwo Ichmość Neapolitański przybędą dwiema godzinami pierwsi do stolicy.

Odebrano tu przez nadzwyczajnego gońca wiadomość, iż wojsko Hiszpańskie ustąpiło z *Mexyku*, co bardzo zasmuciło polityków naszych, którzy się takiego wypadku wyprawy nie spodziewali.

Nieszczęście, które spotkało Jenerała *Eguja*, tak zastraszyło naszych urzędników, iż teraz w biurze Jeneralnego Inspektora Królewskich ochotników używają do otwierania listów noża z trzonkiem mającym 5 stop długości. Słychać, iż wynalazek ten ma być zaprowadzony po wszystkich biurach.

— *Dnia 2 grudnia* —

Królestwo Ichmość Neapolitański i przyszła Królowa nasza, wyjechali dnia 25 z. m. z *Taragony*, i dnia 25 z. m. przybyli do *Tortozy*, z kąd nazajutrz wyjechali. Jeneralny Kapitan *Katalonii*, *Hrabia d'España*, towarzyszył im do rzeki *Cenia*, która oddziela *Katalonię* od *Walencji*, i na której most był ozdobiony bramą tryumfalną. Jeneralny Kapitan *Walencji*, Jenerał *Longa*, powitał w tym miejscu Najjaśniejszych Podróżnych, którzy potem d. 29 z. m. przybyli do *Walencji*. Domy i ulice tego miasta były najsławniej ozdobione. Wieczorem oświecono całe miasto.

Diennik Kadyxski umieścił listy z *Hawany* pod dniem 5 października, które wyrażają, iż dnia 15 tegoż miesiąca miało zamtad popłynąć do *Mexyku* 2,200 woyska. Wszakże (dodają rzeczzone listy) wyprawa ta niczego nie dokaże, jeżeli niezwłocznie nie przybędzie 10,000 woyska z *Hiszpanii*. (Było to pewnie przed nadejściem wiadomości o kapitulacyi Jenerała *Barrados*).

T U R C Y A.

Stambuł, dnia 10 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Zdało się niepodlegać wątpliwości, iż układy odbywają się o ważne sprawy; od dawnego bowiem czasu nie było tak częstych narad między *Internuncyuszem Austriackim* i *Reis-Effendym*, jak w ciągu ostatniego tygodnia. Baron *Ottensfels* miewał także częste narady z *Pasem R. Gordon*, co przedtem od czasu przybycia *Posła Angielskiego* do *Stambułu* rzadko się zdarzało. *Hrabia Guilleminot* najmniejszego przy wszystkich tem nie ma udziału, zapewne z tej tylko przyczyny, iż nie ma wyraźnych od Dworu swego instrukcyj.

Oczekujemy tu sławnego *Cochrane*, który przydany *Kapitanowi Baszy* ma się zająć urzędzeniem marynarki.

Doktor *Meden* opowiada, iż wkrótce po przybyciu jego do *Stambułu*, skarżono się powszechnie na tureckich tragarzy na *Pera* dla ich nocnych rozbojów. Niebezpiecznie było wtedy pokazywać się wieczorem na ulicy, i zładzież tysiączne przed policją zanoszono skargi. Kilku podobnych łotrów schwytano i na śmierć skazano, nie to jednak nie skutkowało; skarżyli się więc znów *Chrześcianie*, wtedy przedsięwzięto środek prawny, albo raczej nieprawny, który tylko przez rząd *Turecki* mógł być do skutku przyprowadzony. Zwolano wszystkich z całego miasta tragarzy, i rozdzieliwszy pomiędzy nich zboże, kazano im je zanieść na okręty, a gdy nań weszli, poduszono ich i w morze powrzucono. Takim sposobem uwolniono się od tej bandy, a na ulicach przedmieścia *Pera* bezpieczeństwo przywrócone zostało.

Pozwolono drukować. Z polecenia S. H. Lulewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakeyi.